

# Verba, Frajer

To nie moja wina czemu tak jest  
Znowu wszystko skasowane  
Chyba każdy w życiu musi to przejść  
Jesteś spoko, a czujesz się jak frajer  
To nie moja wina czemu tak jest  
Znowu wszystko skasowane  
Chyba każdy w życiu musi to przejść  
Jesteś spoko, a czujesz się jak frajer

Zimno w pokoju  
Nawet nie chce misie wstawać  
Meczy mnie ten stan  
Cicho w tle muzykę odpalam  
Przypominam sobie ciebie  
To już przeszłość  
Nie naprawimy tego już  
Nie ma lekko  
Nie ma nas  
A ja mam ochotę krzyczeć  
Nie warto ponoć naprawiać szkody całkowitej  
Nie będę liczyć że coś zmieni się na lepsze  
Jeśli sami wysadzamy się w powietrze  
Nie ma w miłości miejsca na wątpliwości  
Nie wierze w zmianę twojej osobowości  
Nikt nie zmienia się tak nagle niestety  
Na zawsze pozostają najgorsze cechy  
Zaufanie buduje się latami  
Ale traci w ułamku sekundy  
I choć powiesz że wszystko wybaczysz  
Kredyt zaufania może być zgubny

To nie moja wina czemu tak jest  
Znowu wszystko skasowane  
Chyba każdy w życiu musi to przejść  
Jesteś spoko, a czujesz się jak frajer  
To nie moja wina czemu tak jest  
Znowu wszystko skasowane  
Chyba każdy w życiu musi to przejść  
Jesteś spoko, a czujesz się jak frajer

Obudziłem się  
Czuje się jak frajer  
Taki sam jak ci z których się wyśmiewałem  
Chociaż kumple cały czas ostrzegali  
Nie pływaj, ona cię ma dla zabawy  
Ja cały czas grałem twardziela  
Do którego miłość nigdy nie dociera  
Śmiałem się z kumpli, którzy przez panny znikali z oczu  
I odchodzili z bandy  
A teraz nie śpój, nie mogę jeść  
Czy tak jak oni dałem wkręcić się  
To dziwny stan  
Jak zniewolony  
I jak idiota odmawiam kumplom, sorry  
Nie słuchałem ich gdy mówili: ona ściemnia  
Robi ci boki a ty dalej się wkręcasz  
Miedzy wami nie będzie dobrze  
nie ma sensu taki związek

To nie moja wina czemu tak jest  
Znowu wszystko skasowane  
Chyba każdy w życiu musi to przejść  
Jesteś spoko, a czujesz się jak frajer  
To nie moja wina czemu tak jest

Znowu wszystko skasowane  
Chyba każdy w życiu musi to przejść  
Jesteś spoko, a czujesz się jak frajer